

Mikromusic, Sennik

dzisiaj pospałabym ciut dłużej
chcę dokończyć mój dziwny sen,
w którym układam górę z książek
na trawie zielonej, wśród drzew
i nagle na zielonym rowerze
przyjeżdża do mnie znajomy ktoś
i mówi, że ze mną chce przeczytać
tę jedną z miliona książek

oj, rozplątać już nie mogę tego
co jest snem, a co jest moim życiem

i wczoraj także mi się śniłeś
w bibliotece roztaczałeś czar swój
prosiłeś do tańca wszystkie panie,
by żadna z nich nie podpierała ścian
i nagle przyszła moja pora
w twoich źrenicach zobaczyłam się
i mówisz obudź się, dziewczyno
otwieram oczy i widzę cię

oj, rozplątać już nie mogę tego
co jest snem, a co jest moim życiem